

Link do produktu: <https://lakikwiatowe.pl/laka-wieloletnia-na-suche- stanowiska-p-27.html>



Łąka wieloletnia na suche stanowiska

Cena	15,00 zł
Dostępność	Dostępny
Czas wysyłki	4 dni

Opis produktu

Łąka wieloletnia na suche stanowiska - mieszanka nasion

Na stanowiska gdzie słońce spogląda z wysoka, a ziemia jest słaba i pragnie każdej kropli rosy, proponujemy naszą mieszankę nasion . W skład wchodzi gatunki kwiatów , które w naturze wybrały sobie dom na tych suchych, wygrzanych stanowiskach. To mieszanka nasienna łąki kwietnej, znana również jako murawa kserotermiczna – dzieło natury, które przetrwa tam, gdzie inne usychają.

W jej skład wchodzi rośliny odporne na suszę, które z miłością obejmują swoimi korzeniami ubogą, często kamienistą glebę. To gatunki, które nie tylko przetrwają, ale i rozkwitną, tworząc mozaikę barw i form. Wśród nich znajdziesz wiele pięknych roślin . (patrz skład gatunkowy)

Przy wysiewie wiosną rośliny mogą rozwinąć się i zakwitnąć w ciągu od 60 do 80 dni, tworząc tzw. kolorowe dywany. Po kwitnieniu, w okresie zimowym, w naturalny sposób obumierają, ale wydają jednak nasiona, które mogą wykiełkować w następnym sezonie. Krótki cykl życia sprawia, że łąka jednoroczna rozwija się szybko i bujnie. Aby na nowo stworzyła piękne, kwieciste pole, trzeba zaangażować się w jej pielęgnację.

Z kolei rośliny na łąkach wieloletnich w pierwszym roku siewu mogą nie dać tak zachwycającego efektu, ale z każdym kolejnym sezonem ich wygląd będzie się poprawiał. Nasiona roślin zawarte w mieszance są typami odpornymi na suszę oraz trudne warunki siedliskowe. W przeciwieństwie do roślin na łąkach jednorocznych kwitną krócej, ale często dwukrotnie w ciągu sezonu. Odradzają się co roku oraz są bardzo łatwe w utrzymaniu – nie wymagają tak angażującej pielęgnacji jak rośliny jednorocznych łąk. Kwiaty wieloletnie są doskonałym wyborem przy siewie na większych obszarach, zwłaszcza że przyciągają oraz wspierają pracę zapylaczy.

Produkt posiada dodatkowe opcje:

Wybierz wielkość opakowania: Małe na 2-4 m² , Średnie na 5-10 m² , Duże na 25-50 m²

skład gatunkowy

Driakiew gołębia, Driakiew wonna, Goryczka krzyżowa, Goździk kartuzek, Goździk kropkowany, Goździk pyszny, Krwawnik pospolity, Rumian żółty, Przelot pospolity, Dzwonek rozpierzchły, Chaber łąkowy, Chaber drakiewnik, Dzika marchew, Przytulia właściwa, Lepnica zwisła, Chaber bławatek , Brodawnik zwyczajny, Jastrun właściwy, Lnica pospolita,

Komonica zwyczajna, Krwawnik pospolity , Macierzanka pisakowa , Smółka pospolita, Sparceta piaskowa , Babka lancetowa, Szałwia łąkowa, Krwiściąg mniejszy, Brodawnik jesienny, Lepnica biała , Mak polny , Kąkol polny , Maruna bezwonna

Przygotowanie podłoża

Przygotowanie stanowiska pod łąkę kwiatową

Właściwe przygotowanie to połowa sukcesu. Także przy siewie łąk miejskich na jesieni. Właściwie wysiana łąka wymaga o wiele mniej roboty niż trawnik lub kwietnik. Wcześniejsze przygotowanie stanowiska pod nią może być jednak znacznie bardziej pracochłonne od zakładania trawnika lub warzywnika.

1. Należy wybrać dobre stanowisko pod siew albo dobrać kwiaty do stanowiska, a nie stanowisko do kwiatów.
2. Trzeba wybrać metodę przygotowania tego stanowiska. Albo usuwamy zupełnie istniejącą dąń (ruń, wółók) albo siejemy wyspowo lub pasowo w istniejący trawnik (tej metody nie polecamy)
3. Dąń usuwamy na głębokość 5-10 cm z trawnika, a jeszcze głębiej z łąków nawłoci. Niewielkie poletka oczyszczamy z dąni szpadlem, większe wycinarką do dąni, przez orkę lub glebogryzarkę.
4. Po usunięciu dąni wykonujemy uprawki. Małe poletko przekopujemy szpadlem, większe albo szczególnie zachwaszczone oramy.
5. Nie przyskamy lecz intensywniej uprawiamy. Małe poletka pielimy ręcznie, większe orzemy, bronujemy lub talerzujemy.
6. Głęboka orka jest szczególnie wskazana na obszarze dawnych warzywników oraz nieużytków porośniętych gatunkami inwazyjnymi. Stanowisko glebogryzujemy, zostawiamy na 3-4 tygodnie, czekając na skiełkowanie chwastów. Wschody chwastów i szkodniki zwierzęce niszczymy parokrotnie poprzez grabienie ręczne lub maszynowe.
7. Warto zwabić pożyteczne ptaki: ziarnojady by zniszczyły chwasty, a owadożerne by pozbyć się pędraków. Uwaga! Aktywność ziarnojadów (wróble, szczygłóć, dzierlatek, krukowatych itd.) dobrze nam służy podczas walki z chwastami. Będzie natomiast problematyczna po zasianiu cennych kwiatów i ziół, bo nie chcemy ich wydziobania. Przed siewem kwiatów stawiamy strachy na wróble i aktywizujemy koty np.: stawiając im miseczki z wodą.
8. Uwaga! Unikamy jako przedplonów odpornych, wieloletnich bobowatych (wyk, łubinów, nostryków, krajowych koniczyn), bo zdominują nam przyszlą łąkę, wypierając resztę

kwiatów! Po drugie część z nich i tak będzie wprowadzona w ramach mieszanki kwiatów i ziół albo sama się dosieje z okolicy.

9. Zakładając łąkę na części trawnika najpierw usuwamy trawy szpadlem, kultywatorem lub

wertykulatorem, potem usuwamy kłacza i rozłogi, potem wałujemy. Dopiero po zwałowaniu

siejemy – na dawnym trawniku zwykle siewnikiem mechanicznym.

10. Unikamy ziemi i kompostów nieznanego pochodzenia, w tym tanich ziem ogrodniczych ze sklepów. To rozsadniki chwastów i szkodników!

11. Dostosowujemy raczej skład mieszanki nasion do gleby niż odwrotnie. Jest nieco pięknych ziół lubiących kwaśne, ubogie piaski (np.: bławatek, złocień polny, kocanki piaszkowe, dziewanny, wiesiołki) albo przeciwnie – gleby zbyt żyzne dla większości łąk miejskich (np.: kłobuczka, firletka, mydlnica lekarska, sadziec konopiasty, krwawnica, koprzyca). Wapnujemy tylko tam, gdzie jest to konieczne. Nie wzbogacamy stanowiska w azot (nie nawozimy sztucznie ani nie wprowadzamy międzyplonów bobowatych, usuwamy wierzchnią warstwę gruntu)

Znaczenie łąk na terenach przemysłowych

Łąki kwiatowe

tworzone obok wielkich hal magazynowych to zazwyczaj mieszanki typowych łąk wieloletnich oraz łąk jednorocznych, stosowanych wcześniej do upiększania parków, skwerków przed zabudawkami i urzędami, wreszcie pasów między jezdniami w miastach. Formy wieloletnie zabezpieczą trwałość zielonego kobierca na przyszłe lata, podczas gdy jednoroczne zapewnią efekt wow! już kilka miesięcy po siewie. Obecnie składy takich nowoczesnych, proekologicznych użytków zielonych komponuje się indywidualnie dla każdego centrum logistycznego. Skład gatunkowy jest wypadkową: konkretnych warunków pod danym centrum (stanowisko widne czy cieniste? gleba jałowa czy żyzna, w tym porolna i podziałkowa? alkaliczna czy kwaśna? przeciętnie czysta czy mocno skażona?), osobistych preferencji klienta, bieżących możliwości producenta łąk, maksymalizacji troski o owadzie zapylaczy, a przede wszystkim radykalnej minimalizacji nakładów na koszenie, opryski, nawadnianie trawników. Przerobienie trawnika na łąkę kwiatową to również multum korzyści dla alergików (gdyż trawy ustępują dwuliściennym), ptaków śpiewających (nowe, dogodne żerowiska, czasem i lęgowiska), a nawet dla okolicznych rolników, deweloperów i trawiastych boisk, gdyż likwidujemy „rozsadnik” pleśni śniegowej oraz innych grzybów porażających zboża i trawy gazonowe.

Dobierając gatunki dla kwiatowych łąk dla logistyki można ograniczyć się

wyłącznie do rodzimych dla Polski z nielicznymi domieszkami dawnych towarzyszy zbóż, przede wszystkim maków i miłka letniego zapewniających jakże pożądaną akcent mocnej, jasnej czerwieni. Siano z takich użytków zielonych zwykle się kompostuje lub przerabia na ekogroszek, toteż można śmiało podsiewać gatunki kochane przez miejskich letników, a jednocześnie znienawidzone przez farmerów, nierzadko faktycznie szkodliwe dla koni, krów i królików. Mowa tu przede wszystkim o ostróżeczce, firletce poszarpanej, smółce i jaskrach. Można też śmieiej poeksperymentować z wprowadzaniem gatunków kolczastych np.: ostrożeni, popłochu i dziewięsiów. Gatunkami niemal stworzonymi do zazieleniania trudnych obszarów przemysłowych i poprzemysłowych będą dwa bylinowe, liliaróżowe chabry: driakiwnik - na gleby alkaliczne i przestrzelon - na gleby bardziej kwaśne. Oba doskonale znoszą wielkomiejskie warunki, oba też są szalenie atrakcyjne dla owadów, tak motyli, jak pszczoły miodnej i trzmieli.

Łąki kwietne idealnie sprawdzą się na ubogich gruntach miejskich oraz przemysłowych. Nie wymagają one regularnego podlewania, a także są odporne na suszę, dzięki temu, że głęboko się zakorzeniają. Dodatkowym atutem jest to, że pomagają walczyć z negatywnymi skutkami zmian klimatu - obniżają temperaturę otoczenia, filtrują powietrze, zatrzymują wodę w glebie, a co najważniejsze, stanowią „hotel” dla pszczół i innych owadów zapylających. Inną istotną zaletą posiadania łąki kwietnej na terenach przemysłowych jest również fakt, że pochłania ona pyły oraz substancje szkodliwe - znacznie skuteczniej niż trawniki.

Transport oraz logistyka w Europie traktowane są jako jedne z gałęzi przemysłu, które najbardziej szkodzą planecie. Troska o środowisko naturalne wywiera zatem rosnący wpływ na decyzje potencjalnych klientów, kredytodawców, jak również urzędników przyznających fundusze unijne oraz norweskim przedsiębiorstwom z tej branży. Przemysł transportowy oraz magazynowy robi co może, by ograniczyć swoje zużycie zasobów nieodnawialnych, emisję zanieczyszczeń, jak i hałasu, a nawet wspomóc organizacje pozarządowe oraz społeczności lokalne w ratowaniu resztek dzikiej przyrody.

Osobnymi problemami będą zielone dachy i ściany samych magazynów oraz ogrody deszczowe i niecki filtracyjne blisko magazynów. W Polsce to wciąż raczej pieśń przyszłości.